

Mamy nadzieję, że Euro 2012 będzie świętem wielokulturowości

Futbol łączy, rasizm dzieli...

Z Jackiem Purskim ze Stowarzyszenia Nigdy Więcej, o programie Odpowiedzialności Społecznej UEFA Euro 2012 Respect Diversity, rozmawia Krzysztof Lubczyński

Czy rasizm, nietolerancja na stadionach piłkarskich to wciąż poważny problem? A może jest demonizowany?

– To problem bardzo poważny i aktualny. Na pewno nie można mówić o demonizowaniu. Przeciwnie, jego skala nie jest w pełni dostrzegana przez kluby sportowe. W Polsce nadal dochodzi do incydentów rasistowskich na poziomie ekstraklasy i niższych lig. Te incydenty mają miejsce na dwóch poziomach. Po pierwsze, rasizm między zawodnikami podczas gry, po drugie, dużo częstsze zjawisko, czyli rasizm kibiców – flagi o tym charakterze, okrzyki, przyspiewki. To są także np. przypadki rzucania bananami w czarnoskórych zawodników.

To tylko polska specyfika?

– Nie, występuje w całej Europie. Na pytanie, czy Polska jest pod tym względem lepsza czy gorsza od innych krajów, odpowiadamy, że nie to jest problemem, ale to, czy instytucje odpowiedzialne za walkę z nim robią dostatecznie wiele. I na tak postawione pytanie odpowiadamy: nie. Jest

w Polsce wiele do zrobienia w tej dziedzinie. Fakt – mimo że kampania „Wykopmy rasizm ze stadionów” funkcjonuje w naszej przestrzeni publicznej już od wielu lat i ma duże osiągnięcia, to daleko jest do stanu zadowalającego. Euro 2012 jest dobrą okazją do zainteresowania przekazem walki z rasizmem szersze kręgi i dotarcia do odbiorców, do których nasza kampania dotychczas nie dotarła. Miliony chcą uczestniczyć w takim wydarzeniu jak Euro 2012 i program odpowiedzialności społecznej, który koordynujemy dla UEFA, jest odpowiedzią na takie zapotrzebowanie. Często dajemy szansę włączenia się do przygotowań do Euro 2012 każdemu, kto tylko chce przeciwdziałać rasizmowi w sporcie, np. poprzez program edukacyjny, przez program stref różnorodności, monitoring, granie w piłkę na ulicy.

Istnieje ryzyko, że podczas czerwcowych mistrzostw może dochodzić do aktów rasistowskich, nacjonalistycznych?

– Oczywiście istnieje, ale mamy nadzieję, że będzie to święto wielokulturowości pozbawione dyskryminacji. Wiemy jednak, że są środowiska nacjonalistyczne, które szykują się, mobilizują do takich poczynań. Prawda jest taka, że rozwiązanie problemu rasizmu czy antysemityzmu w Polsce nie nadejdzie ze strony Euro 2012. Nic się nie zmieni jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Po mistrzostwach pozostaniemy z tym problemem. Możemy jednak wykorzystać wielką imprezę do szerzenia anty-



Euro 2012 jest dobrą okazją do zainteresowania przekazem walki z rasizmem szersze kręgi odbiorców – uważa Jacek Purski

rasistowskich ideałów. Warto także wspomnieć, że nasze działania kierujemy nie tylko do kibiców i sympatyków futbolu.

Czy podczas wcześniejszych mistrzostw Europy w piłce ten problem występował?

– Nie ma w Europie kraju wolnego od stadionowego rasizmu. Często się pojawiały się incydenty rasistowskie np. w strefach kibiców, w przestrzeni miejskiej niż na stadionach. Prowadziłem monitoring incydentów rasistowskich podczas ostatnich mistrzostw Europy w 2008 r. i widziałem także polskich kibiców, którzy mieli szaliki z symboliką faszystowską. Znaną są też przypadki kar nakładanych na poszczególne federacje piłkarskie, orzekanych po incydentach faszystowskich i rasistowskich. W Polsce i na Ukrainie kampanie edukacyjne w piłce nożnej mają krótszą historię niż w zachodniej Europie. Reakcja przeciętnych kibiców na pojawiające się incydenty nie jest tak zdecydowana jak w Anglii czy w Niemczech. Dlatego UEFA już na trzy lata przed Euro 2012 podjęła we współpracy z nami program wschodnioeuropejski, którego celem było przygotowanie Polski i Ukrainy do zbliżających się mistrzostw Europy. Głównie poprzez kampanię społeczną, monitoring incydentów rasistowskich, zajęcia edukacyjne w szkołach czy szkolenie stewardów (służb informacyjnych i porządkowych w czasie Euro – przyp. red.) i policji.

Jak jeszcze UEFA z tym walczy?

– Działa tu pewien schemat wypracowany podczas poprzednich mistrzostw. Jako organizacja zrzeszająca związki piłkarskie z całej Europy nie specjalizuje się w zwalczaniu rasizmu, ma ograniczoną wiedzę na temat charakterystyki skrajnych ugrupowań rasistowskich i faszystowskich. Delegaci UEFA zwracają na ten problem uwagę, ale nie są ekspertami w tej dziedzinie. Pod wodzą Michela Platini'ego ten problem jest jednak bardzo poważnie traktowany. Dlatego UEFA opiera się na eksperckiej wiedzy organizacji pozarządowych, takich jak Football Against Racism in Europe. Gdy Polska i Ukraina zostały wybrane na organizatorów Euro, było oczywiste, że nasza organizacja będzie koordynować te działania jako polski partner FARE. Dobrym przykładem na działania UEFA jest opracowany rygorystyczny dziesięciopunktowy plan, będący zbiorem najważniejszych rad dla klubów piłkarskich, co mogą zrobić, by wyeliminować rasizm. Poza tym są działania kampanijne prowadzone przez UEFA, np. mecze Ligi Europejskiej mają specjalną oprawę antyrasistowską podczas tygodnia akcji „Futbol przeciwko rasizmowi”. Podczas ostatniego finału Ligi Mistrzów kapitanowie drużyn mieli opaski kapitańskie z hasłem: „Razem przeciwko rasizmowi”. Do tego są banery na stadionach o treściach antyrasistowskich oraz działania edukacyjne na stadionach.

Czego wolontariusze antyrasistowskiej uczą nauczycieli i wychowawców podczas warsztatów organizowanych przez Stowarzyszenie Nigdy Więcej?

– Stowarzyszenie koordynuje program Respect Diversity. Jednym z jego elementów są działania edukacyjne kierowane do nauczycieli. Mamy przeszkoloną grupę kilkunastu współpracowników przeznaczoną do szkolenia nauczycieli. Pokazują nauczycielom rasizm stadionowy i ten w codziennym życiu. Pokazują im metody walki z tym zjawiskiem. Każdy nauczyciel biorący udział w programie otrzymuje od nas materiały edukacyjne do stosowania podczas lekcji szkolnych. Wypożyczamy też szkołom wystawy na temat wielokulturowych korzeni polskiej piłki nożnej. Dajemy im też multimedialny zestaw dobrych praktyk opracowanych dla klubów piłkarskich, który też może być stosowany podczas lekcji w szkole. Szkolimy też nauczycieli z zakresu wiedzy o symbolice faszystowskiej.

Szkolenia antyrasistowskie mają znaczenie nie tylko w kontekście Euro 2012, ale służą generalnie promocji pozytywnego kibicowania. Wiadomo, że wielu nastoletnich uczniów interesuje się piłką nożną i chodzi na mecze. Jak duże jest zainteresowanie tymi warsztatami? Czy są one pomocne i czy może już przyczyniły się do pozytywnych efektów?

– Zainteresowanie jest duże, ale jak się zestawi liczby szkoleń z liczbą

szkół w Polsce, to widzimy, jak wiele jest do zrobienia. Nauczyciele są zainteresowani tym tematem, chcą poszerzać swoją wiedzę. Gdy przeprowadzamy ankietę ewaluacyjną, nauczyciele piszą w niej, że spotykali się z problemem rasizmu w szkole, ale nie potrafili należycie rozpoznać wszystkich elementów zjawiska. Szkolenie ma charakter kaskadowy – my szkolimy nauczycieli, a oni rozmawiają ze swoimi współpracownikami i mają zajęcia z młodzieżą. W ramach programu warszawskiego wszyscy nauczyciele mieli obowiązek zreferowania radzie pedagogicznej tego, czego się nauczyli. Chodzi nam o to, żeby pokazywać dobre wzorce z nadzieją, że młodzi ludzie będą w przyszłości uodpornieni na ideologię nienawiści obecną na stadionach. Naszym celem nie jest zmienianie postaw rasistów o ugruntowanych przekonaniach. My chcemy uodpornić przyszłe pokolenia na tę ideologię.

Macie informacje o przypadkach rasizmu, nietolerancji w wydaniu uczniów-kibiców? Czy nauczyciele sygnalizują taki problem?

– Tak, sygnalizują. Wielu nauczycieli po zajęciach z nami chce iść ze swymi wychowankami na stadion, by pokazać dobry wzór kibicowania. Kluby nie mają często dostępu do młodych kibiców, bo zależy im najbardziej na tym, żeby sprzedać bilet. To straszne, ale prawdziwe.

Czy nauczyciel, który ma w klasie problem np. z porachunkami między uczniami-kibicami przeciwnych drużyn i zachowaniami rasistowskimi, może zwrócić się do Stowarzyszenia Nigdy Więcej o wsparcie?

– Służymy wszelką pomocą, konsultacjami, warsztatami, szkoleniami, wystawami. Zachęcamy wszystkie placówki edukacyjne do kontaktu ze Stowarzyszeniem Nigdy Więcej. Chętnie poprowadzimy szkolenie dla nauczycieli lub wyślemy materiały edukacyjne. Nie ma instytucji, która mogłaby w walce z rasizmem i faszyzmem zrobić więcej niż szkoła. Natomiast Euro 2012 i piłka nożna są doskonałymi tematami, przy których można poruszyć z uczniami temat przeciwdziałania rasizmowi i innym formom dyskryminacji. Szkoda byłoby nie wykorzystać tej nadarzającej się okazji do promocji pozytywnych wzorców kibicowania. Futbol łączy ludzi, rasizm dzieli.

Dziękuję za rozmowę.

Więcej informacji
www.nigdywiecej.org
www.farenet.org